

## UZASADNIENIE

**P. Ł. został oskarżony o to, że:**

w nocy z 25/26 lutego 2013 roku na trasie (...), gm. B., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. K. (1) i inną osobą, dokonał zaboru kabli linii telekomunikacyjnej typu (...) o długości 217 m i (...) o długości 214 m, o łącznej wartości 5792,41 złotych na szkodę (...) SA, powodując przez to zakłócenie działania całości lub części sieci albo linii, tj. **o czyn z art. 254a kk**

Sąd Rejonowy w Bełchatowie w sprawie II K 608/14 wyrokiem z dnia 16 lutego 2015 r. :

1. uznał oskarżonego P. Ł. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, eliminując z opisu czynu sformułowanie: „i inną osobą”, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 254a kk i za to na podstawie art. 254a kk i art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość każdej stawki na kwotę 10 złotych;
2. na podstawie art. 69 § 1,2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk i art. 73 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 4 lat, oddając go w tym czasie pod dozór kuratora sądowego;
3. na podstawie art. 46 § 1 kk tytułem częściowego naprawienia szkody zasądził od oskarżonego P. Ł. na rzecz pokrzywdzonej (...) SA z siedzibą w K. kwotę 2.896,20 złotych;
4. na podstawie art. 44 § 2 kk orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa i nakazał zniszczyć dowody rzeczowe szczegółowo opisane pod poz. 1 - 2, 8 na karcie 117 - 118 akt, zaksięgowane w księdze dowodów rzeczowych pod poz. Drz 488. 489, 491/13;
5. zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Obrońca oskarżonego zaskarżył powyższy wyrok w całości, apelacja została wywiedziona z treści art. 438 pkt 2 i 3 pkp i stawia zarzuty:

1) obraży przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności obraży przepisów: art. 5, art. 7, art. 167, art. 410, art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. art. 395 k.p.k., art. 413 k.p.k. polegającą na dowolnej a nie swobodnej ocenie dowodów poprzez:

a. bezzasadną odmowę wiarygodności spójnym zeznaniom Z. K. (1) nie przyznającego się do dokonania zarzucanego oskarżonemu czynu wspólnie z nim, w sytuacji gdy jedynym świadkiem zdarzenia miał być właśnie jako współsprawca Z. K. (1),

b. bezzasadną odmowę wiarygodności konsekwentnym i spójnym zeznaniom świadków M. K. i S. K. w zakresie w który zaprzeczyły one aby następnego dnia po zdarzeniu P. Ł. będąc u niego w domu pytał o Z. K. (1), naśmiewał się z jego zatrzymania oraz mówił, że jemu udało się uciec - jedynie z tej przyczyny, że odmiennie miał zeznać J. K., który miał ze zeznawać „na gorąco” na drugi dzień po zdarzeniu, oraz w zakresie w którym potwierdzały okoliczności składania pierwszych wyjaśnień przez Z. K. na Policji bezpośrednio po jego zatrzymaniu;

2) art. 2 § 2 w zw. z art. 4, art. 5 § 2 i art. 7 oraz art. 410 k.p.k., przez wybiórczą oraz całkowicie dowolną analizę zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, w szczególności zaś z wyjaśnień i zeznań świadków J. K., R. R., A. K. i P. W., oraz pozostałych biorących udział w przesłuchaniu Z. K., przy jednoczesnym całkowitym pominięciu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego P. Ł. a wynikających z innych przeprowadzonych w toku przewodu sądowego dowodów takich jak zeznania K. S., nierozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, a także nie odniesienie się do całości materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej

sprawie, co w- konsekwencji doprowadziło do poczynienia ustaleń faktycznych niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, z naruszeniem zasady prawdy materialnej;

3) art. 424 k.p.k. poprzez brak odniesienia się przez Sąd I instancji do całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności do spójnych i konsekwentnych wyjaśnień oskarżonego P. Ł. oraz zeznań K. S.;

4) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegający na bezpodstawnym przyjęciu sprawstwa i winy oskarżonego, w sytuacji gdy całościowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie daje ku temu podstaw w szczególności w sytuacji w której oskarżony dysponuje wiarygodnym alibi, a oskarżenie opiera się jedynie na dowodzie z pomówienia przez współoskarżonego.

Podnosząc te zarzuty obrońca oskarżonego, powołując się na art. 437 § 1 kpk wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca oskarżonego popierał skargę apelacyjną i wnioski w niej zawarte.

Oskarżony popierał skargę apelacyjną swojego obrońcy.

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie podlega uwzględnieniu.

Wbrew twierdzeniom apelującego ustalenia zaskarżonego wyroku są trafne i zgodne z całokształtem okoliczności sprawy.

Sąd pierwszej instancji kierując się prawem swobodnej oceny dowodów poczynił takie ustalenia, które nie mogą być uważane za błędne, sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego. W swych rozważaniach Sąd nie pominął żadnego z dowodów, omówił je, kładąc szczególny nacisk na relacje Z. K. (1). Wyraz oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów Sąd dał w pisemnych motywach wyroku, wskazując, które z dowodów uznał za wiarygodne, a którym i dlaczego odmówił przymiotu wiarygodności. Motywy zaskarżonego wyroku jako wywiedzione logicznie, przekonująco i w sposób zgodny z wymogami art. 4 kpk, art. 5 kpk, art. 7 kpk i art. 424 § 1 kpk podlegają akceptacji i uznaniu za trafne.

Apelacja obrońcy oskarżonego nie przedstawia argumentacji o takiej randze i znaczeniu, które podważałyby prawidłowość poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, poza tym, że podkreśla brak podstaw do przyjęcia sprawstwa i winy oskarżonego.

W doktrynie i orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest trafny, gdy zasadność ocen i wniosków przyjętych przez Sąd I instancji nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, a błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Niezbędnym jest więc wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego jakich dopuścił się Sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności. Nie może się on natomiast sprowadzać do samej polemiki z ustaleniami Sądu (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 6 września 2012 r. II AKA 329/12, LEX nr 1217695; wyrok SA w Krakowie z dnia 29 października 2010 r., II AKA 162/10, KZS 2011/3/47; wyrok SA w Łodzi z dnia 27 czerwca 2006 r. II AKA 104/06, Prok. i Pr. - wkł. 2007/9/36; uchwała SN z dnia 10 maja 2007 r., SNO 24/07, LEX nr 568916; wyr ok. SA w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006 r., II AKA 80/06, LEX nr 183575).

Jak się określa w doktrynie, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd "braku"), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny

dowodów (błąd "dowolności"). Może on być wynikiem nieznaności określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 k.p.k.) np. błąd logiczny, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonywującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, czy oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych (tak: T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Zakamycze 2003, s. 1133-1134).

Nie ulega wątpliwości, że ustalenia Sądu I instancji o współudziale oskarżonego P. Ł. zasadzają się na wyjaśnieniach uprzednio współpodejrzanego, aktualnie świadka Z. K. (1). W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych już wielokrotnie wyrażano pogląd, że „pomówienie” także może być uznane za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie, pod warunkiem, że jest jasne, konsekwentne, a nadto zostanie wykazane, że takie wyjaśnienia i zeznania są logiczne i nie wykazują cech nieprawdopodobności (vide: wyrok SN z dnia 28.11.1978 r., VI KRN 246/78, OSNPG 1979/4/64, wyrok SN z dnia 17.10.2006 r., WA 28/06, OSNwSK 2006/1/1964). Dowód z pomówienia podlega ocenie na równi z innymi dowodami. Może być dowodem winy, o ile jest logiczny, stanowczy, konsekwentny, zgodny z logiką wypadków, podkreśla się nadto, że nie stanowi przerzucenia winy na inną osobę, czy umniejszaniu własnej odpowiedzialności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 15.05.2014r., II AKa 59/14.). Co więcej dowód z obciążających wyjaśnień współoskarżonego, choćby jedyny w sprawie, nie traci przez to na swej wartościowości, jest to jednak dowód wymagający przenikliwości przy jego ocenie i weryfikacji (postanowienie SN z dnia 07.05.2014r., II KK 81/14, Prok.i Pr.-wkł. 2014/9/7).

Sąd I instancji odniósł się szczegółowo do wyjaśnień Z. K. (1), poddał je szczegółowej ocenie, wskazał wszystkie te aspekty, jakie są akcentowane w orzecznictwie czy to Sądu Najwyższego, czy sądów apelacyjnych (a wyżej wyliczone) w procesie oceny dowodu z tzw. „pomówienia”. Sąd zauważył, że wyjaśnienia te zostały złożone w wstępnej fazie postępowania, tuż po zatrzymaniu Z. K., zanim świadek (uprzednio podejrzany) miał sposobność i możliwość skonfrontowania swojej wersji z oskarżonym. Wyjaśnienia wskazujące na udział oskarżonego w zdarzeniu zostały złożone tak w toku przesłuchania przez funkcjonariuszy Policji, jak i Prokuratora i w tym zakresie cechuje je konsekwencja. Sąd zauważył, że w wyjaśnieniach tych Z. K. (1) nie obciąża oskarżonego kosztem umniejszenia własnej roli w zdarzeniu, nie przenosi na oskarżonego odpowiedzialności, fakt, że Z. K. (1) był uprzednio (do zdarzenia objętego tym postępowaniem) osobą niekaraną, a tym samym nieobeznaną z ewentualnymi możliwościami „manewrowania” i „manipulowania” dowodami. Wyjaśnienia te jawią się nadto jako wiarygodne w świetle zeznań świadka J. K.. Sąd Okręgowy podziela ocenę zeznań wskazanego świadka przeprowadzoną przez Sąd I instancji. Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy w Bełchatowie nie ograniczył się wyłącznie do stwierdzenia, że za prawdziwością relacji J. K. przemawia fakt, że została złożona „na gorąco”. Nie sposób nie dostrzec, co nie umknęło uwadze Sądu I instancji, że zeznania te cechuje konsekwencja, są nadto logiczne, i rzeczowe. Należy nadto zauważyć, że świadek powziąwszy wiadomość co do zatrzymania Z. K. (1) sam zgłosił się policję (o czym wspomina też świadek W. S.), przede wszystkim po to aby pozyskać więcej informacji, a po wtóre został przesłuchany jako świadek. Informacja o zatrzymaniu brata (Z. K.) pochodziła od osób najbliższych Z. K., a te miały wiedzę od oskarżonego. Nie ma w sprawie innego logicznego wyjaśnienia o okolicznościach w jakich świadek J. K. dowiedział się o zatrzymaniu brata. Nie budzi w tym stanie rzeczy wątpliwości przeprowadzona przez Sąd Rejonowy w Bełchatowie ocena zeznań świadków M. K. oraz S. K., odmawiając im przymiotu wiarygodnych. Powody takiej oceny zostały nakreślone w uzasadnieniu.

Co istotne, Sąd I instancji odniósł się obszernie do faktu, iż Z. K. (1) zmienił wyjaśnienia (następnie zeznania). Sąd Rejonowy w Bełchatowie wskazał (str. 6-8 uzasadnienia) w sposób logiczny, przekonujący, dlaczego dał wiarę pierwszym relacjom Z. K. (1), nie ma powodu aby tę argumentację powielać, Sąd Okręgowy w całości ją podziela. Należy zgodzić się z poglądem wyrażonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, iż zeznania złożone w śledztwie, a następnie odwołane lub zmienione, stanowią dowód w sprawie, który tak jak każdy inny dowód podlega swobodnej, ale nie dowolnej, ocenie sądu. Dowód taki należy oceniać w konfrontacji z innymi dowodami zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, a fakt odwołania lub zmiany oświadczenia nie wskazuje sam przez się na jego nieprawdziwość. Sąd powinien tu uwzględniać także podane powody zmiany lub odwołania oświadczenia dowodowego i jeżeli nie uznaje ich za przekonujące - uzasadnić swoje stanowisko (w. SN z 2 października 1972 r., III KR 114/72, OSNKW 2-3/1973, poz. 36). Sąd Rejonowy nie uchylił się od oceny postawy i motywacji świadka

(uprzednio podejrzanego) Z. K. (1). Sąd Rejonowy w Bełchatowie weryfikował okoliczności podane przez świadka na dalszym etapie postępowania, a to sugestie bezprawnego wpływania przez przesłuchujących na treść tych wyjaśnień, w których wskazuje na udział oskarżonego w zdarzeniu, oświadczeniu że nie chce powiedzieć kto uczestniczył w przedmiotowym zdarzeniu, zaprzeczył, aby był nim oskarżony, obaw świadka wyrażanych w wstępnym etapie przesłuchania – przed Prokuratorem. Sąd wskazał w sposób przekonujący, nie budzący wątpliwości którą z wersji przedstawianych przez Z. K. (1) daje wiarę i z jakiego powodu. Należy nadto zauważyć, że w sprawie przesłuchano funkcjonariuszy (A. B., M. M., K. Z.), którzy uczestniczyli w czynnościach z udziałem Z. K.. Żadna z sugestii świadka nie została nawet uprawdopodobniona. Przy czym Sąd I instancji nie poprzestał tylko na przeciwstawieniu jej wersji świadków - funkcjonariuszy, ale wykazał z jakiego powodu sugestie o pobiciu są nielogiczne i nieprawdopodobne. Wyraz tych rozważań i analizy dano w uzasadnieniu (str. 6,7,8 uzasadnienia).

Sąd I instancji w sposób drobiazgowy, szczególnie wnikliwy poddał ocenie wyjaśnienia, a następnie zeznania świadka Z. K. (1), z poszanowaniem reguł wyrażonych w art. 7 kpk - zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, logiką w kontekście całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego i okoliczności ujawnionych na rozprawie.

W tym miejscu należy jeszcze tylko zaznaczyć, że fakt oparcia orzeczenia na zeznaniach tylko jednego świadka sam przez się nie może stanowić podstawy do zarzutu błędnych czy dowolnych ustaleń faktycznych w sprawie. Nie istnieje bowiem żadna reguła dowodowa, która uzasadniałaby stanowisko, że zeznanie jednego świadka są niewystarczającą podstawą skazania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 04.06.2014r., I AKa 136/14, Lex nr 1483853).

Sąd I instancji odniósł się do każdego z przeprowadzonych dowodów wskazał, którym dowodom przyznaje walor wiarygodności, wyjaśnił powody dla których przymiotu tego odmówił innym dowodom. Ocena Sądu wywiedziona z reguł art. 7 kpk została w sposób drobiazgowy i przekonujący wyjaśniona w uzasadnieniu. Nie nosi cech dowolnej jak sugeruje skarżący. Przy czym skarżący upatruje dowolności w rozróżnieniu przez Sąd dowodów na wiarygodne i te, którym waloru tego odmówił. Należy zauważyć, że przecież wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i odnoszącego wrażenia z przebiegu całości rozprawy głównej. Swobodna ocena dowodów ograniczona jest jedynie powinnością przedstawienia rozumowania, które doprowadziło ten sąd do dokonanego wyboru. Jest to niezbędne dla ustrzeżenia się od dowolności, usuwającej ów wybór spod kontroli stron i nadzoru instancyjnego. Sąd odwoławczy z dowodami nie styka się, toteż swą działalność ogranicza do weryfikowania racjonalności rozumowania przedstawionego w zaskarżonym wyroku, a czyni to na podstawie argumentów przytoczonych w skardze odwoławczej i wyłącznie w zakresie wyznaczonym skargą. Dalej zaś nie sięga - wyjąwszy sytuacje oczywiste - by swą ingerencją, przekraczającą granice skargi, nie wyrządził stronie odwołującej się mimowolnej szkody. (...) Dodać warto, że bez odpowiedniego zarzutu i jego uzasadnienia trudno byłoby odgadnąć, dlaczego z jakiegoś rozstrzygnięcia strony mogłyby być niezadowolone. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazać usterki rozumowania zaskarżonego orzeczenia. Jeśli tego nie czyni, a ogranicza się do zapewnienia, że badane zdarzenia miały inny przebieg, nie można oczekiwać, że krytyka ta zostanie uwzględniona. Byłoby to bowiem postąpienie dowolne, przenoszące gołosłowne zapewnienia nad działalność racjonalną, opartą na dowodach (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 06.03.2014r., II AKa 279/13, KZS 2014/4/47). Tymczasem w realiach tej sprawy skarżący nie wskazuje na czym miałyby polegać nieprawidłowości w zakresie oceny dowodów wymienionych w szczególności w zarzucie numer 2 skargi apelacyjnej, ograniczając się do sugestii o wybiórczej i dowolnej analizie zgromadzonego materiału. Obrona przeciwstawiając ustaleniom Sądu I instancji wyjaśnienia oskarżonego, który konsekwentnie nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu, kwestionuje swój udział w zdarzeniu, sugeruje jakoby Sąd I instancji nie odniósł się do tych wyjaśnień, a nadto zeznań K. S.. Tylko lektura uzasadnienia Sądu I instancji (str. 9-10) przeczy trafności takich zarzutów. Sąd Rejonowy ocenił wyjaśnienia oskarżonego na tle innych dowodów, ale przede wszystkim odniósł się do zasad logiki, doświadczenia życiowego, prawdopodobieństwa przytaczanych przez oskarżonego faktów. Wbrew twierdzeniom apelacji odmiennej oceny wyjaśnień oskarżonego nie można przeprowadzić w konfrontacji z zeznaniami świadka K. S.. Zauważyć przecież należy, że świadek wprawdzie podała, że oskarżony w dacie zarzucanego mu czynu położył się spać około godz. 22.00, ale w pokoju córki. Świadek spała w innym pokoju. O wczesnych godzinach rannych oskarżony już nie spał, był wyraźnie zdenerwowany, świadek stwierdziła brak pojazdu należącego do J. Ł., co było przyczynkiem do stawiennictwa w jednostce policji, aby zasięgnąć

informacji o pojeździe. Jak aktualnie wiadomo, pojazd był wykorzystany przez sprawców kradzieży. Na wyrost jest sugestia apelującego o „alibi” dla oskarżonego jakie ma dawać świadek K. S.. Z pierwszych zeznań tego świadka płynie tylko taka sugestia, że świadek de facto ma wątpliwości co do poczynań oskarżonego.

W realiach tej sprawy uprawniona jest ocena, że orzekający sąd rozstrzygając w sprawie rozważył wszystkie okoliczności, jakie zostały ujawnione, zgodnie z prawem procesowym, w toku rozprawy - art. 4 (SN Rw 618/74, OSNKW 1975, nr 3-4, poz. 47; SN IV KR 320/76, OSNPG 1977, nr 7-8, poz. 62; SN IV KR 107/81, OSNKW 1981, nr 9, poz. 49; SN III KRN 191/95, Prok. i Pr. 1996, nr 7-8, poz. 11; SN II KK 297/02, LEX nr 74406; SN V KK 61/03, LEX nr 78842; SN V KK 375/02, LEX nr 80278; SN III KK 80/04, LEX nr 110537; SA we Wrocławiu II AKa 333/06, Prok. i Pr. 2008, nr 4, poz. 410), ocenił je zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 (SN II KRN 199/95, Prok. i Pr. 1996, nr 10, poz. 10) i art. 5, a następnie dokonał ustaleń dotyczących okoliczności istotnych w sprawie, wynikających z dowodów uznanych przez sąd za wiarygodne (SN III KR 35/79, OSNPG 1979, nr 8, poz. 123; SN WRN 149/90, OSNKW 1991, nr 7-9, poz. 41; SN IV KKN 324/98, Prok. i Pr. 1999, nr 1, poz. 13).

W ocenie Sądu Okręgowego, możliwości dowodowe zostały w sprawie wyczerpane (zarzut braku nie został zgłoszony). Sąd Rejonowy w Bełchatowie ocenił materiał dowodowy zgodnie z standardami wyznaczonymi przez zasadę swobodnej oceny dowodowej. W realiach niniejszej sprawy nie można również zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., podnosząc wątpliwości samej strony, co do treści ustaleń faktycznych. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W ocenie Sądu, w istniejącym układzie dowodów – nie ma podstaw do oceny, iż w sprawie zachodzą wątpliwości tego rodzaju o jakich mowa w art. 5 kpk. Ocena zgromadzonego materiału dowodowego – jak już kilkakrotnie podkreślano – przeprowadzona przez Sąd I instancji mieści się w granicach sędziowskiej swobody oceny dowodów wynikającej z treści art. 7 kpk. Dowody te doprowadziły do przyjęcia sprawstwa oskarżonego co do stawianego wskazanemu zarzutu.

Mając na uwadze sytuację majątkową oskarżonego, który jest aktualnie pozbawiony wolności, a okres izolacji znaczny, zasadne jest zwolnienie go od kosztów sądowych (opłaty i wydatków) za postępowanie odwoławcze, mając na uwadze treść art. 624 § 1kpk w zw. z art. 634 kpk.